

Uprzywilejowanie Żydów w PRL

6 grudnia 2021

Jednym z wielu przykładów uprzywilejowania Żydów (na tle dyskryminowanych Polaków) w PRL była kwestia swobody wyjazdu z ziem polskich okupowanych przez komunistów. Kiedy komunistyczne władze nie wypuszczały Polaków na Zachód, to Żydzi mieli o wiele większe szanse wyemigrować do wolnego świata. Dziś ten przejaw rzeczywistości Polski okupowanej przez komunistów umyka w publicznej debacie.

O polityce paszportowej komunistycznych władz, głównie wobec Niemców, Żydów i Polaków z powojennych ziem polskich można się dowiedzieć z wydanej przez Instytut Pamięi Narodowej pracy „Kraj bez wyjścia? Migracje z Polski 1949–1989” autorstwa Dariusza Stoli.

Uprzywilejowanie Żydów w czasach Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

Okupujący powojenną Polskę, z nadania Moskwy, komuniści byli przychylni Żydom. Podczas gdy władze komunistyczne uniemożliwiły Polakom swobodną działalność polityczną, to Żydzi mogli działać swobodnie nawet w partiach syjonistycznych (czyli nacjonalistycznych). Komuna pozwalała nawet na działalność w Polsce organizacji wspierających emigrację Żydów do Izraela – Biuro Emigracyjne Agencji Żydowskiej Pał-Amt, nie syjonistyczną Hebrew Immigrant Aid Society (Hebrajskie Stowarzyszenie Pomocy Imigrantom), wydziały emigracyjne przy Centralnym Komitecie Żydów w Polsce, American Jewish Joint Distribution Committee USA.

Sympatia komunistycznych władz ziem polskich dla Żydów była tak wielka, że tolerowały one nielegalną emigrację organizowaną przez syjonistyczne partie. Od 1944 działała siatka „Bricha”, która przerzucająca Żydów do Palestyny –

organizacja ta miała kanały przerzutowe z Krosna i Sanoka przez Węgry i Rumunię, oraz ze Szczecina i Dolnego Śląska.

Władze komunistyczne, choć były przychyłne Żydom, to nie mogły oficjalnie zalegalizować syjonistycznej emigracji, bo w Palestynie władzę sprawowała Wielka Brytania, która zwalczała syjonistyczną imigrację (czyli najazd często żydowskich terrorystów zabijających Brytyjczyków i palestyńskich tubylców). Syjonistyczną emigrację wspierała nie tylko Polska, ale i inne kraje bloku komunistycznego. Takie było Polecenie Moskwy.

Żydzi mogli swobodnie emigrować już od końca II wojny światowej – Polacy tego przywileju nie mieli

Przed wybuchem II wojny światowej Polskę zamieszkiwało 3,5 miliona Żydów. Niemcom udało się wymordować 90% żydowskiej populacji. W 1946 roku na ziemiach polskich 220.000 ludzi deklarowało swoją przynależność do narodu żydowskiego. Na ziemiach polskie dodatkowo napływali żydowscy repatrianci z ZSRR (oraz Zachodu) – ujawniali się też Żydzi podczas wojny udający Aryjczyków. Populacja Żydów na ziemiach polskich mogła więc liczyć nawet 300 000.

Przeprowadzony na zlecenie Moskwy przez komunistów pogrom kielecki stał się dla 70 000 Żydów pretekstem do opuszczenia ziem polskich – Moskwa przeprowadziła pogrom kielecki, by mieć pretekst do terroryzowania złych „polskich antysemitów”. Komuniści uprzywilejowali Żydów, zawieszając kontrolę graniczną wobec Żydów. Syjoniści pilnowali, by Polacy chcący uciec do wolnego świata, nie udawali Żydów. W 1947 roku akcja ta na żądanie Wielkiej Brytanii została zakończona. W latach 1944-1947 dzięki syjonistom „Bricha” nielegalnie wyemigrowało 140 000 Żydów. Po 1947 roku 7470, w 1948 roku 6795, kilka tysięcy w 1949. Do paszportów dorosłych wpisywane były dzieci

w wieku do lat 13, więc liczby te realnie mogły być większe.

W 1948 roku powstał Izrael, który przyznawał paszporty wszystkim Żydom. Nowo powstałe państwo żydowskie było wspierane dyplomatycznie i wojskowo, z polecenia Moskwy, przez kraje komunistyczne. Komuniści wspierali nawet na Dolnym Śląsku w Bolkowie obóz szkoleniowy dla żydowskich terrorystów z Hagany. Równocześnie w 1948 władze z Warszawy zamknęły biura Agencji Żydowskiej i American Jewish Joint Distribution Committee.

W 1949 roku komunistyczne władze ziem polskich ponownie zezwoliły Żydom na emigracje – dzięki temu Izrael nawiązał współpracę gospodarczą z rządzoną przez komunistów Polską. W tym samym czasie również i Rumunia pozwoliła Żydom na emigracje. Wyjazdy z ziem polskich organizowało Ministerstwo Administracji Publicznej – opuszczający ziemie polskie musieli zrzec się polskiego obywatelstwa. Pociągi z Żydami jechały przez Czechy do Włoch, a z Włoch Żydzi płynęli statkami do Izraela. Cześć Żydów opuszczała transporty i osiadała na zachodzie. W 1950 rozpoczęto bezpośrednie rejsy z Gdyni do Hajfy.

Komuniści nieporadnie usiłowali zniechęcać Żydów do emigracji, uznając ich za element klasowo bliższy niż Polacy – Żydzi jednak byli zainteresowani masową emigracją. Emigracji przeciwni byli tylko ideowi komuniści żydowscy działający w społeczności żydowskiej (np. dziennik dla Żydów na ziemiach polskich „Fołks Sztyme”) – o wiele bardziej przychylni Żydom chcącym emigrować byli Żydzi z władz PPR/PZPR.

W 1951 nastąpił spadek liczby emigrujących Żydów. W 1952 w ZSRR i CSRS (Czechosłowacji) komuniści rozkręcili antysemitkę nagonkę. W obliczu sytuacji w innych krajach komunistycznych dyplomaci żydowscy zabiegali, by PRL zezwolił Żydom na emigracje – wolę wyemigrowania do Izraela deklarowało 40% populacji żydowskiej na ziemiach polskich – 60% nie chciało emigrować, bo bało się utraty swojej doskonałej sytuacji

ekonomicznej na ziemiach polskich wynikającej z uprzywilejowania Żydów przez komunistów.

Z czasem relacje ZSRR z Izraelem się pogorszyły – Żydzi nie chcieli być sowiecką kolonią i woleli mieć dobre relacje z USA. Ostatecznie sowieci zerwali w 1953 stosunki z Izraelem. Komuniści z Warszawy darzyli Żydów taką sympatią, że nie zerwali relacji dyplomatycznych z Izraelem. Nie było też na ziemiach polskich przeprowadzonej antysemitkiej nagonki.

Emigrowali też żydokomunistyczni oprawcy z bezpieki

Komuniści z Warszawy czasowo zablokowali możliwość wyjazdu Żydom w ramach opcji izraelskiej w 1954. Jednak już od 1955 do 1957 w ramach „alij Gomułki” z ziem polskich wyemigrowało 50.000 Żydów. Wielu z nich byli to repatrianci z ZSRR, więc tę falę wyjazdów zablokował ZSRR. Wyjazdy do Izraela były promowane przez Izraelczyków wśród Żydów na ziemiach polskich. Od 1955 do 1960 wyemigrowało kolejne 51 000 do Izraela – do tego czasu ziemie polskie opuściło 50% dotychczasowej społeczności żydowskiej. Emigrowali Żydzi komunistyczni oprawcy z bezpieki i wojska wraz z rodzinami, bo na fali destalinizacji tracili posady w resortach siłowych. Wielu Żydów do emigracji z ziem polskich skłoniło przywrócenie, na fali destalinizacji, lekcji religii w szkołach – żydowskie dzieci były jedynymi, które nie chodziły na religie, przez co poczuły się wyobcowane.

Po 1956 roku komunistyczne władze bardzo ułatwiły wyjazdy Żydom, każdy chętny dostawał zezwolenie na wyjazd. Możliwe, że takie uprzywilejowanie Żydów w PRL wiązało się z jakąś tajną umową między PRL a Izraelem – prawdopodobnie Izrael za zgodę na emigrację Żydów oferował komunistom z Warszawy technologie z USA, których PRL nie mógł kupić w USA z powodu embarga na eksport nowoczesnych technologii amerykańskich do krajów komunistycznych. ZSRR domagał się, by PRL zablokował możliwość

wyjazdu Żydom, którzy pracowali w komunistycznej dyplomacji i wojsku.

Emigracja marcowa

W 1967 roku nie było już chętnych Żydów do emigracji z PRL – ci, którzy mieszkali na ziemiach polskich, byli społecznie uprzywilejowani, żyli w dobrobycie i mieli pozycję społeczną oraz zawodową dająca władze, przywileje, dobrobyt niedostępny Polakom. Od 1968 do 1969 komunistyczne władze i ich skłaniały do emigracji. Było to pokłosie wygranej przez Izrael wojny sześciodniowej 1967 z Arabami. PRL zerwała relacje dyplomatyczne z Izraelem i poparła arabów. Żydzi z komunistycznego aparatu wbrew opinii Moskwy solidaryzowali się z Izraelem. Komunistyczne władze ziem polskich taki przejaw żydowskiego nacjonalizmu zgorszył. W konsekwencji rozpoczęła się antyizraelska kampania. MSW (Ukraińca z pochodzenia) Mieczysława Moczara przygotowała czystkę. Żydów wyrzucano z lukratywnych posad. Gomułka uskarżał się, że „część towarzyszy żydowskich nie czuje się związana z państwem polskim”. Władze komunistyczne chętnie dawały paszporty wszystkim chętnym do emigracji do Izraela. Od 1968 do 1971 do Izraela wyemigrowało 12.927 Żydów (w tym 500 wykładowców i naukowców, 200 dziennikarzy, 100 artystów, 520 urzędników – 176 z bezpieczeństwa, 998 rencistów – w tym 204 zasłużonych dla PRL). Ci odrzuceni przez komunistów z Warszawy działacze komunistyczni, wieloletni beneficjenci komunistycznej okupacji ziem polskich, w 72% skierowali się, nie do Izraela, tylko do krajów kapitalistycznego zachodu. Warto dodać, że o emigracji myślało 40% emigrantów marcowych.

Kiedy Żydzi mogli swobodnie emigrować ze zniewolonych przez komunistów ziem polskich, to komunistyczne władze takiej możliwości ucieczki do wolnego świata, do zachodniego dobrobytu, pozbawiły Polaków. Był to przykład uprzywilejowania Żydów na ziemiach polskich przez władze polskie – na tle Żydów Polacy byli przez komunistów dyskryminowani i nie mogli

opuszczać tak swobodnie PRL.

Autorstwo: Jan Bodakowski

Źródło: MediaNarodowe.com